

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Czerniowce, 3. maja. Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej we włości Czahor, powiecie Czerniowieckim, obowiązła się gmina Czahor, do następujących składek:

1) Poświęca rzeczona gmina na utrzymanie nauczyciela z subskrybowanego na pożyczkę państwa w roku 1854 ogółowego kapitału częściową kwotą 3000 r. m. k. z tem życzeniem, ażeby z tym kapitałem zawsze jak z funduszem szkolnym postępowano, a przypadające od niego procenta ażeby nauczycielowi jako roczną pensyę wypłacano, a w uzupełnieniu uposażenia odstępuje mu na ciągły użytek przeznaczone na własność szkoły dziewięć morgów ornego gruntu.

2) Podejmuje się gmina wystawić stosowny budynek szkolny, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie i postarać się należycie o tymczasowe umieszczenie szkoły i nauczyciela.

3) W równy sposób deklaruje się gmina utrzymywać zawsze w dobrym stanie wszelkie sprawione już sprzęty szkolne i z własnych zasiłków opędzać wszelkie sprawunki, jakie się jeszcze potrzebne okazać.

4) Obowiązuje się gmina postarać należycie o opalenie szkoły i pomieszkania nauczyciela, równie jak o posługę szkoły.

C. k. krajowy rząd Bukowiny ma sobie za szczególniejszą przyjemność tę godną naśladowania dążność gminy Czahor ku poparciu i podniesieniu nauki ludu podać niniejszem z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Czerniowce, 3. maja. Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej w tutejszej włości Korowia obowiązła się tamtejsza gmina do następujących składek:

a) Poświęca rzeczona gmina na utrzymanie nauczyciela z subskrybowanego na pożyczkę państwa w roku 1854 ogółowego kapitału częściową kwotą 4000 r. m. k. z tem przeznaczeniem, ażeby z tym kapitałem postępowano jako z wieczystym funduszem szkolnym, a z przypadających od niego procentów rocznych, ażeby wypłacono nauczycielowi płacę w kwocie 180r. rocznie, a resztę procentów w kwocie 20r. m. k. obracano na opędzanie bieżących wydatków szkolnych.

b) Przyjmuje na siebie gmina obowiązek wystawić osobny budynek szkolny, utrzymywać go zawsze w jak najlepszym stanie; a przed wystawieniem tego budynku postarać się o tymczasowe umieszczenie nauczyciela i szkoły, równie jak z własnych zasiłków sprawić potrzebne sprzęty szkolne.

c) Obowiązuje się gmina postarać należycie o posługę i opalenie szkoły.

Okazana temi składkami przez gminę Korowia chwalebna dążność ku podniesieniu i rozszerzeniu nauki ludu, podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 5. czerwca. Dnia 6. czerwca wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 101. Traktat menniczny z 24. stycznia 1857, ratyfikowany przez Jego c. k. Apostolską Mość dnia 30. kwietnia 1857, wymieniany w ratyfikacyach w Wiedniu 3. i 25. maja 1857.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu maju 1857 zeszytów Dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie.

Ponieważ wiele już członków pierwszego galic. towarzystwa ludu i konopi pisemną deklaracyą za tegoż rozwiązaniem stanowczo

się oświadczyło a JO. książe Leon Sapieha jako przełożony i jego zastępca pan Florian H. Singer do tego zdania się przychylił i Lwowską Izbę handlową i przemysłową a mianowicie jej prezesa Józefa Breuera i administratora kasy Karola Wernera do poczynienia w tej mierze kroków potrzebnych upowaznili, więc z mocy zezwolenia c. k. Namiestnictwa z dnia 5. czerwca r. b. do liczby 23.349 rozpisuje się ogólne zgromadzenie na dzień 18. czerwca o godzinie 10. przed południem, aby stosownie do statutów uzyskać finalną uchwałę zgromadzenia i według przepisów rozwiązanie towarzystwa przeprowadzić można.

Zaprasza się więc uprzejmie wszystkich członków, którzy oznaczone wpłaty poczynili i tem samem do przedsiębiorstwa przystąpili — aby na oznaczonym terminie w biurze Izby handlowej w ratuszu na 1. piątrze zgromadzili się.

Lwów dnia 29. maja 1857.

J. Breuer m. p.

Carl Werner m. p.

Kraków, 2. czerwca. Czas ogłasza następujący edykt c. k. rządu krajowego tyczący się regulacyi lub wykupna praw leśnych i innych służebności:

Edykt.

Przez patent cesarski z dnia 5. lipca 1853 postanowionemi są pewne prawa tak pod względem uregulowania lub wykupna praw odnoszących się do udziału w drzewie, pastwiskach i płodach lasowych, jak niektórych praw służebności wspólnego posiadania i użytkowania dotyczących.

Wedle §. 6. dopiero wymienionego cesarskiego patentu dzielą się prawa wykupna lub regulacyi ulegające, na dwie zupełnie odzielne kategorie, a mianowicie:

a) na takie, których wykupno lub regulacya z urzędu następować musi, i

b) na takie, których wykupno lub regulacya jedynie na żądanie strony interesowanej (prowokacyą) następować powinna.

Tak jak przeprowadzenie z urzędu wykupna lub regulacyi w przypadkach kategorią pod a) objętych, od dokładnej znajomości praw w okręgu rządowym Krakowskim istniejących i z urzędu wykupić się lub uregulować mających, równie jak odpowiadających onymże zobowiązań zależy, która tylko przez meldunek osiągniętą być może; tak dla przedsięwzięcia postępowania odnośnie do praw pod b) wzmiankowanych zgłoszenie się o to samej interesowanej strony jest potrzebnem, w któremby wykupno lub regulacya wyraźnie zażądane były.

W skutku czego wszystkie świeckie i duchowne osoby, gminy, korporacye, instytucja i fundacye wzywają się, aby:

a) Te prawa a względnie ciężary gruntowe, któremi grunta ich w okręgu rządowym Krakowskim są obciążone, a w myśl patentu z d. 5. lipca 1853 ulegają z urzędu przedsiębrać się mającemu wykupnu lub regulacyi, drogą formalnego zameldowania do wiadomości postanowionej do tego komisji krajowej podali.

b) Co zaś dotyczy praw, tylko w skutku zaszłego zażądania strony interesowanej, wykupnu lub regulacyi ulegnąć mających, któreby im na gruncie w okręgu rządowym krakowskim położonym, służyły, albo jako na gruncie tym ciężące cierpieniami były, mają prowokacye swe w wszystkich zachodzących wypadkach tejże komisji krajowej przedstawiać.

Przyczem mają być następujące urządzenia zachowanemi:

Rozdział I.

Postanowienia odnoszące się do zameldowania z urzędu praw wykupnu lub regulacyi ulegających, a względem ciężarów gruntowych.

I. Stosownie do patentu cesarskiego z d. 5. lipca 1853 ulegają wykupnu lub regulacyi z urzędu następujące prawa a względnie ciężary gruntowe, jako to:

1. Wszystkie jakiego bądź nazwiska prawa wziętu i pobierania drzewa, tudzież innych lasowych płodów w lesie obcym lub z takowego;

2. Prawa paszy na gruncie cudzym;

3. Wszystkie inne pod 1 i 2 nie wymienione służebności wiejskie, w których służebnością grunt obciążony, jest lasem lub polem do uprawy lasowej przeznaczonym; nakoniec

4. Takie wszystkie prawa do wziętu i użytkowania z lasów i paszy przez Monarchę nadane lub z łaski Jego dozwolone, w lasach z mocy prawa monarchicznego do Monarchy należących i to wtenczas nawet, gdy stosownie do ustaw i przepisów o wykonaniu Naj-

wyższego prawa leśnego istniejących, takowe za odwołalne uważanemi być powinny.

Wszystkie te prawa a względnie ciężary gruntowe należą do tych, których zameldowanie przez zobowiązanego do tego, pod uniknieniem skutków w edykcje niniejszym wyrażonych, nastąpić powinno.

II. Do składania meldunków są obowiązani posiadacze gruntów służebnych lub do oświadczenia zobowiązanych.

W tych więc:

a) za małotetnich, pod kuratelą, krydą zostających: ich opiekunowie, administratorowie majątków i zastępcy mass konkursowych;

b) za korporacje duchowne: przełożony i trzech członków zgromadzenia;

c) za świeckie gminy: przełożony z jednym radcą gminnym;

d) za świeckie moralne osoby, korporacje i stowarzyszenia: przełożeni tychże;

e) za kościoły, plebanie i instytuta: patronowie i przełożeni tychże;

f) za dobra państwa, funduszowe i instytutowe: przełożeni tej władzy, której w kraju koronnym służy prawo nadzoru nad ich zarządem, meldunki podpisać i takowe przedstawić są obowiązani.

Jeżeli meldowanie dopełnionem jest przez umocowanego, to pełnomocnictwo wystawione przez wszystkie te osoby, które wedle dopiero wskazanych prawideł do podpisu meldunków obowiązani byli, winno być do meldunku dołączonym. — Wystarcza jeżeli tego rodzaju pełnomocnictwa brzmią albo do przeprowadzenia wedle patentu cesarskiego z dnia 5go lipca 1853 interesu wykupna lub regulacyi w ogólności, albo względnie na oznaczone dobra albo prawa a stosunkowo ciężar gruntowy, bez żadnego dalszego ograniczenia.

Na zasadzie takiego pełnomocnictwa, może umocowany przy działaniach wykupna albo regulacyi w ogólności, albo względnie na oznaczone w pełnomocnictwie dobra albo prawa a odnośnie ciężar gruntowy, prawomocne oświadczenie składać, ugody prawomocne zawierać i zrzeczenia się czynić.

Małżonek uważanym jest jako prawny i nieograniczony żony swej pełnomocnik, wyjąwszy gdyby był z nią rozłączonym, albo sam do działania nieuprawnionym, albo gdyby służące mu samo z siebie jako małżonkowi umocowanie wyraźnie było odwołanem.

Meldujący nie mający swego zamieszkania w okręgu rządowym krakowskim, obowiązani są do swego meldunku w każdym razie legalizowane pełnomocnictwo dołączyć, którem w tymże okręgu rządowym zamieszkałego pełnomocnika do stawania przy przedsięwzięciu się mających działaniach, ustanowia; inaczej na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator musiałby być ustanowionym.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ameryka.

(Zaburzenia i sądy doraźne. — Korsarskie napady.)

Nowy York, 16. maja. W Louisville zaszły przedwczoraj niebezpieczne zaburzenia. Sąd uwolnił czterech murzynów oskarżonych o rozmaite morderstwa. Jeden z nich otrzymawszy zapewnienie, że niebędzie karany, świadczył przeciw swym współwinowajcom; ale wyznaniem jego niedowierzono. Przed gmachem sądowym panowało w ciągu obrad wielkie wzburzenie. Gdy ziemią, wdarło się pospólstwo do arsenału, wywlekli jedną armatę i ustawili naprzeciw więzienia. Z tłumy i z więzienia padło kilka strzałów, dozorca więzienia obawiając się, ażeby nieuciekli więźnie, wydał dwóch murzynów, których natychmiast powieszono, trzeci poderzwał sobie brzytwą gardło, a czwartego, który stawał za świadka, powieszono dopiero nazajutrz.

— Podług doniesień z miasta **Mexyku** z 29. kwietnia przeraził wszystkich napad korsarzy na państwo Sonora, i wysłano na nich 4.000 ludzi. Słychać, że dowódca ich, generał Crabbe, zajął kilka punktów.

Anglia.

(Pobył W. księcia Konstantego w Anglii.)

Morning Herald, pierwszy z dzienników londyńskich. poświęca przelotnym odwiedzinom W. księcia Konstantego osobny artykuł naczelny, i nienajlepiej tuszy o całej tej sprawie. We Francyi przygotowano W. księciu przyjęcie publiczne i urzędowe, do Anglii zaś przybył niejako ukradkiem, i bardzo krótko w kraju tym zabił. A jeśli mu we Francyi dozwolono opatrywać Toulon i Cherbourg, dlaczego nie zaproszono go i do Portsmouth? Nie jest to bez pewnej przyczyny, lecz publiczności angielskiej tyle tylko w tej mierze powiedziano, że W. książę składa Królowej tylko wizytę prywatną. Z tem wszystkim nietrudno odgadnąć, jakie w tej mierze zachodzą trudności. Między Rosją i Anglią panuje wprawdzie pokój, lecz stosunki dworu londyńskiego z petersburskim nie są najlepsze.

Francya.

(Administracya w Algieryi. — Okolnik ministra w sprawie wyborów. — Brak sił roboczych w Algieryi. — Poselstwo p. Montigny.)

Paryż, 2. czerwca. Hrabia Kiselew, nadwyzczajny ambasador Cesarza rosyjskiego, doręczył wczoraj Cesarzowi list swego Monarchy z doniesieniem narodenia się W. księcia Sergiusza. Potem nastąpiły audyencye lorda Cowleya, który odjeżdża za urlopem do Londynu, i ambasadora portugalskiego, barona Pavia, który powrócił właśnie z Lizbony na swoją posadę; a w końcu przedstawiał

Cesarzowi pan Wendland ambasadora bawarskiego w Londynie, barona Cetto, szambelana Króla bawarskiego.

Z wielkiego raportu administracyi w Algieryi, ogłoszonego w dzisiejszym Monitorze, pokazuje się, że rolnictwo u Arabów postępuje, i że w r. 1856 uprawiono o 317.453 hektarów ziemi więcej niż w roku poprzednim. Ale sposób uprawiania ziemi niezmienił się wcale, i w ogóle niechęć Arabowie pojmować żadnych ulepszeń w gospodarstwie wiejskiem. Dochody skarbu publicznego powiększyły się w r. 1856 o 2.538.268 fr. i wynosiły w ogóle 13.518.657 frank. Do szkół muzułmańskich, ustanowionych dekretem z 14go lipca 1850 pod kierunkiem nauczycieli europejskich w Algierze, Bonie, Konstantynie, Blidzie, Mostaganem i Tlemsen uczęszczało 1.200 chłopców i dziewcząt. W czterech szkołach w Algierze znajdowało się w ogóle 450 dzieci. Ale administracya koczujących Arabów jest zawsze jeszcze niepomyślna, tu tamują niezmiernie cywilizacyę francuzką zakorzenione zwyczaje, przesady i właściwości narodowe.

— *Monitor* ogłasza okolnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów w sprawie nowych wyborów do ciała prawodawczego. „Cesarz” — tak zaczyna minister swoje instrukcyje — powołuje 9 milionów wyborców i żąda przedewszystkiem wolnego i prawnego głosowania; potrzeba więc, ażebyś pan znał stanowisko i zasady rządu. Silny i popularny rząd mówi bez ogródki co myśli i żąda, pod względem wyborów żąda Cesarz swobodnego i szczerego wykonania powszechnego prawa głosowania; listy wyborcze są ułożone na obszernych liberalnych podstawach, by każdy kto ma prawo, mógł uzyskać przystęp, wpisano 9.521.220 obywateli. W dniu wyborów będzie wotum tajemnicą, kartki wyborcze będą otwierane w obec wszystkich, prawdziwość więc i niezawisłość głosowania są zagwarantowane. Ale w obec tej każdemu zapewnionej swobody nie może sam rząd pozostawać niemym i obojętnym, wymieni on krajowi otwarcie nazwiska, które posiadają jego zaufanie i zdają się zasługiwać na zaufanie ludności, tak jak deputowanym proponują ustawy, chce również wyborom przedstawić kandydatów, a naród nich wybiera potem.“ Znaczna liczba mężów znakomych majątkiem, zasługą i znaczeniem upraszała o kandydaturę urzędową przy wyborach, ale pominąc mowę od tronu przy otwieraniu sesyi z roku 1857, która deputowanym za ich zasługi około kraju i wolności nawet od roku 1852 wyraziła najświetniejsze uznanie, uważał rząd za małe, konieczne wyjątki za rzecz słuszną i politycznie-roztropną, zalecić do powtórnego wyboru wszystkich członków zgromadzenia, które Cesarzowi tak dzielnie pomagało i z takim poświęceniem służyło krajowi. W obec tych powszechnie znanych i śmiecie popieranym kandydatów mogą przeciwni kandydaci występować bez przeszkody. Minister spraw wewnętrznych broni potem ustawy wyborczej przeciw kilku, nanowo wniesionym zarzutom, i dowodzi, że wyborca i kandydat mają zupełną swobodę, i każdy może głosować, jak mu się podoba. „Jeśli by zaś nieprzyjaciele spokojności publicznej chcieli tej liberalnej ustawy wyborczej użyć do buntowniczej protestacyi i zrobić z niej narzędzie nieporządku, natenczas przypomina się prefektom ich obowiązki, i sądy dopełnią ściśle swej powinności. Wszelako i wtedy nawet niepowinno przytłumienie takich nadużyć zagrażać swobodzie powszechnego prawa głosowania, do której Cesarz zawsze z zaufaniem się odwołuje. Gdy w roku 1851 i 1852 ośm milionów głosów poruczyło mu koronę i losy kraju, objawiła się w tem świetnym głosowaniu połączona z dumą miłość Francyi ku dynastyi Napoleonów, dziś jaśnieje popularna sława Bonapartów tym samym blaskiem, ale teraz uświetnia go jeszcze sześciolatekni peryod zbawiennej, stawnej administracyi, wawrzyony wojny i owoce pokoju, a nakoniec niezmierny wzrost pomyślności materialnej.“ To są — tak kończy okolnik — ogólne uwagi, które mają służyć za prawidła przy urządzeniu nowych wyborów. — Przedwczoraj, po ogłoszeniu dekretu zwołującego wybory, rozesłano wszystkim prefektom listy kandydatów rządowych. Imiona tych list będą teraz podane do wiadomości wyborców.

Dla zwiększającego się coraz bardziej braku sił roboczych w Algieryi polecił minister wojny cywilnemu inżynierowi, Ganneron, wyprawić do Algieru pewną liczbę maszyn rolniczych z wielkiego swego składu paryskiego, i zapewnić mu bezpłatny transport tych maszyn aż do wagi 10.000 kilów.

Nerim Chan, który odwoził angielsko-perski traktat pokoju, spodziewany jest z powrotem z Teheranu i ma przywieźć własnoręczny list Szacha do Cesarza.

Z Chin donoszą, że p. Montigny przybył do Szanghai. Cesarz siamski miał przyjąć go bardzo dobrze, ale misya jego w Kochinchinie niepowiodła się. Cesarz anamski niechęcią go wcale przyjął i zabronił mu nawet wstępu do swojej stolicy Hué.

Belgia.

(Obecne położenie kraju.)

Jeden z dzienników belgijskich wyjaśnia obecne stosunki krajowe, a między innymi pisze:

„Prawem postanowionem konstytucyą nie można Izb dłużej jak na jeden miesiąc odraczać, a teraz zachodzi pytanie, co się też stanie po nowem zebraniu się Izby drugiej? Jeśli ministerium zażąda odroczenia rozpraw nad ustawą dobroczynności, natenczas też wszystko się uspokoi. Tym sposobem łatwo będzie zapobiedz dalszemu wzburzeniu się wzburzenia w kraju, któreby niezawodnie wywołano zbieraniem petycyi powszechnych, a do petycyi tych musiałoby przyjść koniecznie, gdyby rozpoczęto znów obrady nad projektem ustawy.

Zrzeczenie się zaś obrad znaczyłyby to samo, co ustąpienie przed naporem, a co także rzeczą jest niebezpieczną, zwłaszcza że tem danoby niejako zachętę do powtórnych zajęć takich.

Dziennik belgijski nie podziela bynajmniej tej obawy. W całej tej sprawie widzi zdarzenie wyjątkowe w życiu politycznym Belgii, i pisze dalej:

„Utrzymują niektórzy, że może przyjść do rozwiązania Izby, i zapytują przy tem, kto by właściwie mógł tego pragnąć, i dlaczego by Król miał się na to zdecydować? Przedewszystkiem byłoby to jawnym dowodem, że rząd ustąpił przed naporem nielegalnym. Rozwiązanie Izby nie może sobie życzyć ani strona prawa będąca w parlamentarnej większości, ani też strona lewa, której w tej chwili nie idzie zapewne o rezultat wyborów, zwłaszcza że nawet w razie pomyślnym nazwanoby ministerium wyszłe z tych wyborów *ministeryum buntu*.

Rozwiązanie Izby byłoby najpewniejszym środkiem rozpowszechnienia agitacji miast niektórych po całym kraju.

Dziennik wspomniany sądzi przeto, że należałoby rozpocząć znów obrady, jeśli jest jeszcze nadzieja szczerego pogodzenia dwóch zdań przeciwnych. W takim zaś razie, gdyby już teraz było przekroczenie, że program ministerjalny niemógłby się na tych obradach utrzymać, wypadłoby projekt poddać powtórnemu rozpoznaniu.

Królestwo Polskie.

(Odznaczenie księcia Gorczakowa.)

Warszawa, 3go czerwca. *Gazeta warszawska* donosi: Dzień wczorajszy zakończył pięćdziesiąty rok służby oficerskiej J. O. księcia Gorczakowa, generała artylerji, generała-adjutanta Jego cesarskiej Mości, namiestnika Królestwa polskiego, głównodowodzącego 1szą armją. Podczas obiadu otrzymał książę Namiestnik od Jego ces. Mości następującą depezę telegraficzną: „Serdecznie wieszuję i szczerze dziękuję Wam za pięćdziesiąt lat wiernej i wzorowej służby Waszej, na pamiątkę czego, mianowałem Was szefem leib-gwardji bateryjnej nr. 2., której rozkazujemy nazywać się Waszem imieniem.“

Rosya.

(Dzienniki za pokojem.)

Dziennik *Pszczola północna* wychodzący w Petersburgu wspomina co oświadczył Lord Palmerston w parlamencie angielskim względem utrzymania pokoju, i po długiej rozprawie podając przyczyny tego politycznego usposobienia pierwszego ministra angielskiego pisze między innymi:

„Pokój jest niezbędną koniecznością dla całej ludzkości, a po całotygodniowym milczeniu bierzemy znów za pióro, by czytelników naszych o tem uwiadomić. Dawniej wskazywaliśmy na *możliwość wojny* i na konieczność jej uniknięcia, lecz teraz możemy słusznie spodziewać się pokoju, od którego zawisło dobro powszechnie.“

Dalsza treść artykułu zawiera to zdanie, że oświadczenia Lorda Palmerstona co do Chin tchną tylko dla tego pokojem, że niektóre mocarstwa europejskie dały do poznania, jako w sprawie tej nie są jednego zdania z Anglią.

Dziennik *Zeit* podaje za rzecz pewną, że J. M. Cesarz rosyjski nie wyjedzie nigdzie z państwa swego w ciągu roku bieżącego.

Księstwa Naddunajskie.

(Instrukcja do nadzwyczajnej rady administracyjnej wydana.)

Kajmakan Księstwa Multańskiego wydał do nadzwyczajnej rady administracyjnej następującą instrukcję:

„Chociaż prace przygotowawcze mające ułatwić reorganizację Księstwa Multańskiego zasługują na pilną uwagę moją, jednakże mam także obowiązek zająć się rozmaitemi wydziałami powszechnej administracji krajowej, które wśród trudnych stosunków i przesilenia ucierpiały, a to by z niezachwianą stałością przywieść do zastosowania wszystkie rozporządzenia administracji teraźniejszej. Lecz żadną miarą nie mogą działać się ani trwać dalej nadużycia pod tym pozorem, że księstwo znajduje się w okresie przechodowym.

Publiczni urzędnicy wszelkich klas, którym tak samo jak i mnie zależy na utrzymaniu sławy i godności ojczyzny, pojmą to łatwo, że wśród stosunków teraźniejszych rząd sprawiedliwy i ścisły zgodnie z wykonaniem przywilei, jakie kraj *sub antiquo* posiada, podnoszą Multany rzeczywiście do tej rangi, do jakiej je powołują samoistność ich i przysługujące im prawa.

Kierownicy zwierzchności cywilnych i wojskowych zechcą mnie zapewne wesprzeć w tej sprawie.

W rozmaitych departamentach ministerjów, na które zwrócę pilną uwagę, jak niemniej i powiatach księstwa będą odtąd sprawy prędzej i rzetelniej niż potąd załatwiane. Jestto obowiązkiem każdego urzędnika wyższego, by w pewnych dniach i o pewnych godzinach przystępny był na wszystkie zażalenia, któreby mu podały sposobność uchylecia niesprawiedliwości i przekonania się o prawdzie, i żądam tego wyraźnie, by obowiązku tego dopełniono; uważać jednak przytem należy i na to, by nie mający żadnej za sobą słuszności petenci nie zalegali przedpokoju i nie zabierali urzędnikom czasu bez potrzeby. Wzywam ich więc, by w tym względzie powzięli środki odpowiednie. Wzywam przedewszystkiem tych, którym poruczona jest administracja municypalna, by czujność i pilność swą podwoili. Upraszam ich mianowicie, by niezmordowanie czuwali nad przedazą żywności, a to z tej miary, zwłaszcza że

nadużycia lub przekroczenia popełniane w tej mierze wychodzą najwięcej na szkodę klasy pracującej.

Co zaś do milicyi i korpusu oficerów wszelkiego stopnia i broni, tedy muszę się o nich wyrazić z największą pochwałą, a że obowiązków swych dopełnili z wszelką ścisłością i sumiennością, przeto i upominać ich wcale nie potrzebuję.

Sami bowiem pojęli powierzona patriotyzmowi ich misję, i dopełnili jej w sposób godny; nieomieszkażają też i nadal wspierać mię gorliwie, a i ja będę mieć o to staranie, by polepszyć stosunki wojowników, a to spieszmem urzeczywistnieniem istnącego już regulaminu wojskowego.

Rząd przejęty duchem rzetelności i stałości, zdoła utrzymać kraj na tem godnym stanowisku, jakie przystoi zamierzonemu teraz przedsięwzięciu.

Wzywam też szanowanych członków rady, by się przejęli wyrażonemi tu zasadami, i by je każdy w zakresie swej działalności przywieśli do zastosowania. Równocześnie też postarają się o to, by odezwę tę ogłoszono w najbliższym numerze dziennika urzędowego. — N. Konaki *Vagorides*. (Kontrasig.) P. *Blache*.”

Turecja.

(Traktat z Persją ratyfikowany. — Obawa Czerkiesów.)

Wiadomości z Konstantynopolu sięgają po dzień 25. maja. Wymiana ratyfikacji traktatu pokoju między Anglią i Persją odbyła się 2. maja w Bagdadzie między p. H. Murray z jednej strony, i Dehangir Chanem z drugiej. Chan wspomniany oświadczył przy tem, że wyprawiono wysłańca z Teheranu, który p. Murray wynurzyć ma ubolewanie rządu perskiego nad wypadkami, które dały powód do zerwania stosunków między obydwojma państwami. Innemu urzędnikowi perskiemu dano zlecenie towarzyszenia w charakterze mihmandara poselstwu angielskiemu, które podobno z końcem maja wyruszy z Bagdadu do Teheranu.

Wiadomości czerkieskie z 22. kwietnia donoszą, że skoncentrowanie nad Kubanem znacznych oddziałów rosyjskich wywołało między Czerkiesami wielką obawę.

Beniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 6. czerwca. C. k. paropływ „Elisabeth“ zawiął dnia 29. maja do Liworny, gdzie dnia 1. lub 2. b. m. oczekiwał przybycia Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana. Z Liworny miał odpłynąć do Kadyxu.

Bononia, 3. czerwca. Wczoraj po południu odjechał J. Ś. Papież z Rimini na Cesenę do Forli, gdzie dziś jest spodziewany. Wjazd do Bononii zapowiedziany na dzień 9. b. m.

Paryż, 4. czerwca. *Monitor* ogłasza następującą depezę marszałka Randon z dnia 29. maja: „Szczępy Beni-Frausse, Benikheleli i Buhad-jhali poddały się. Słota przeszkodziła naznaczonemu na dzień dzisiejszy przeniesieniu mojego obozu do Sukelarba. Wszystko idzie dobrze.“

Paryż, 6. czerwca. Wczoraj wieczór renta 3% 69.35. — Okręt liniowy „Eylau“ odpłynął dnia 5. b. m. do Algieru. Cała francuska flota śródziemnomorska ma w tych dniach odpłynąć do Algieru. — Umarł akademik Brissaut.

Londyn, 5. czerwca. Na posiedzeniu Izby niższej zaproponował kanclerz skarbu wypłacić na raz kapitał cla na Zundzie, mając w skarbie dostateczną ilość pieniędzy. Wniosek przyjęto bez głosowania. W Izbie wyższej odczytano bil względem posagu królowej.

Haga, 3. czerwca. W. książę Konstanty przybył w południe z księciem Oranii z Rotterdamu. Król oczekiwał W. księcia w pałacu. Dostojny gość zrobił wizytę królowej matce.

Berno, 3go czerwca. Przybyła Jej Mość Cesarzowa matka rosyjska i była na obiedzie u pana Krüdener.

Kurs lwowski.

Dnia 8. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	46	4	49
Dukat cesarski	4	49	4	52
Półimperyal zł. rosyjski	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski	1	37	1	38
Talar pruski	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	30	83	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } bez	79	30	80	—
5% Pożyczka narodowa } kuponów	83	36	84	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 8. czerwca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	83	—
„ dawał „ „ za 100	82	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	44½

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 5. czerwca.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa	5% za sto 83¼ ¼	83¼
detto pożyczki narod.	5% „ 84½ 1/16 3/8 7/16	84¼
detto detto	4½% „ —	—
detto detto	4% „ —	—
detto detto detto	3% „ —	—
detto detto	2½% „ —	—

Table with financial data, columns: 'za sto', 'w przecięciu'. Rows include Pożyczka z losami z r. 1834, Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850, Akce bankowe, Bankowe listy zastawne, Akce n. a. Tow. eskp. na 500 zlr., Akce austr. Instyt. kredyt. handlu i przemyslu, Akce c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei zel., Akce kolei zel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr., Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr., Akce kolei Cesarzowy Elz. na 200 zlr., Akce południowo-póln. niem. kolei komunika-cyjnej na 200 zlr., Akce kolei nadcisańskiej na 200 zlr., Akce lomb. wen. kolei zel. na 192 zlr., Akce Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.

Wiedeński kurs weksłów.

Table with exchange rates, columns: 'Dnia 5. czerwca.', 'w przecięciu.'. Rows include Amsterdam za 100 holl. złotych, Angsburg za 100 zlr. kur., Berlin za 100 tal. prus., Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl., Genua za 300 lire nowe Piemont., Hamburg za 100 Mark. Bank., Lipsk za 100 talarów, Liwurna za 300 lire toskań., Londyn za 1 funt. sztrl., Lyon za 300 franków, Medyolan za 300 lire austr., Marsylia za 300 franków, Paryż za 300 franków, Bukareszt za 1 złoty Para, Konstantynopol za 1 złoty Para, Cesarskie dukaty.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. czerwca o pierwszej godzinie po południu. Pożyczka narodowa 5% 84 3/8 - 84 7/16. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 - 95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 - 96 1/2. Obligacje długu państwa 5% 83 1/4 - 83 3/8, detto 4 1/2% 73 - 73 1/2, det. 4% 65 1/4 - 65 1/2, detto 3% 50 - 50 1/4, detto 2 1/2% 42 - 42 1/4, detto 1% 16 1/2 - 16 3/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. - Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95. - Detto Peszt. 4% 95. - Detto Medyol. 4% 94. - Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 1/2 - 88 3/4. Galic. i węgier. 5% 80 - 81 1/4. Detto innych krajów koron. 86 1/2 - 87. Obl. bank. 2 1/2% 64 - 64 1/2. Pożyczka loter. z r. 1834 334 - 335. Detto z r. 1839 145 - 145 1/2. Detto z r. 1854 111 1/8 - 111 1/8. Renty Como 16 - 16 1/4. Galic. list. zastawne 4% 81 - 82. Póln. Oblig. Prior. 5% 87 1/4 - 87 3/4. Glognickie 5% 82 - 83. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 85 - 86. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 92 - 93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111 - 111 1/2. Akcyi bank. narodowego 1004 - 1005. Akce c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 234 - 234 1/4. Akce niż. austr. tow. eskomp. 123 - 123 1/4. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 261 - 263. Detto póln. kolei 194 1/4 - 194 3/8. Detto tow. kol. zel. za 500 frank. 271 - 271 1/4. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wplata 30% 100 7/8 - 101. Detto Połud.-pólnocn. niem. komunikacyjnej kol. zel. 106 1/4 - 106 1/2. Detto cisiańskiej kolei zel. 100 7/8 - 101. Detto Lomb.-wen. kol. zel. 253 - 253 1/2. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. zel. 198 - 198 1/2. Detto losy tryest. 102 - 103. Detto tow. żegl. parowej 568 - 570. Detto 13. wydania - - - Detto Lloyda 415 - 416. Peszt. mostu łańcuch. 74 - 75. Akce mlyna parowego wiedz. 64 - 66. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 - 28. Detto 2 wydania 37 - 38. Esterhazogę losy 40 zlr. 84 1/4 - 84 1/2. Windischgrätzta losy. 28 - 28 1/4. Waldsteina losy 29 - 29 1/4. Keglevicha losy 15 1/4 - 15 1/2. Ks.

Salma losy 40-40 1/4. St. Genois 39 1/2 - 39 3/4. Palfego losy 39 - 39 1/2. Cla-rego 38 1/2 - 38 3/4. Amsterdam 2 m. 87. - Augsburg Uso 105. - Bukareszt 31 T. 264. Konstantynopol 31 T. - - Frankfurt 3 m. 104 1/8. - Hamburg 2 m. 77 1/4. - Liwurna 2 m. 105 1/4. - Londyn 3 m. 10-12 1/2. - Medyolan 2 m. 104 1/8. - Paryż 2 m. 121 7/8. - Cesarskich ważnych dukatów agio 7 3/4. - - Napoleonador 8 12 - - Angielskie Sover. 10 18 10 19. Imperyal Ros. 8 23.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. czerwca. Oblig. długu państwa 5% 83 1/4; 4 1/2% -; 4% -; z r. 1850 - - 3% -; 2 1/2% -. Losowane obligacje 5% -. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. -; z r. 1839 146 3/8. Wiedz. miejsko bank. - Węgiers. obl. kamery nadw. - Akce bank. 1005. Akce kolei póln. 1952 1/2. Glognickiej kolei żelaznej - Oedenburgskie - Budwajskie - Dunajskiej żeglugi parow. 567. Lloyd - Galic. listy zast. w Wiedniu - Akce niższo-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 zlr. - zlr. Amsterdam l. 2 m. - Augsburg 105 1/8 3 m. Genua - l. 2 m. Frank-furt 104 1/8 2 m. Hamburg - 2 m. Liwurna 105 1/4 l. 2 m. Londyn 10 - 12 1/2. 2 m. Medyolan - Marsylia 121 3/4. Paryż 121 7/8. Bukareszt 264 Kon-stantynopol - Smyrna - Agio duk. ces. 7 3/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. -; lit. B. - Lomb. - - 5% niż. austr. obl. indemn. 81; innych kra-jów koron. - Renty Como - Pożyczka z r. 1854 - Pożyczka naro-dowa 84 7/16. C. k. austr. akce skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 267 fr. Akce c. k. uprzyw. zakładu kredy. 233. Hypotekar. listy zastawne - Akce zachodniej kolei żelaznej -

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. czerwca. Br. Beess Arnolf, z Boniowiec. - PP. Bobrowski Konr., z Tarnopola. - Bernatowicz Hip., z Sarnik. - Chlibkiewicz Felix, z Kutysk. - Dulski Edw., z Hawcza - Gregorecz Alex., z Bukowiny. - Malecki Kajetan, z Skomoroch. - Malecki Franc., c. k. wojen. wicebuch., z Wiednia. - Orzechowski Jan, z Kutca. - Perrelli Wilh., z Woli. - Rulikowski Lud., z Krakowa. - Rud-nicki Ant., z Leszczyna. - Siarczynski Zyg., z Streptowa. - Stecki Ludwik, z Sokołowa. - Terlecki Ant., ze Stryja. - Terlecki Julian, z Przemyśla. - Uhrynowski Józef, z Moldawii. - Zarewicz Wład., z Zawadki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. czerwca. Hr. Komorowski Ad., do Moranic. - Hr. Ledochowski Nestor, do Kra-kowa. - PP. Biliński Jan, do Hut. - Chlibkiewicz Felix, do Pragi. - Kot-wicki Wiktor, do Krakowa. - Łucki Józef, do Sarn. - Ochocki Kalixt, do Białoboznicy. - Plotnicki Lud., adw. kraj., do Złoczowa. - Rokicki Apolinar, Silion Teod. i Eften, do Krakowa. - Sokolnicey Franc. i Winc., do Wisbaden. - Tęczyński Juliusz, do Zółkwi. - Vopateryn, c. k. generał-major, do Białego-kamienia. - Junga Wład., do Trzcianca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. czerwca.

Table with meteorological observations, columns: 'Pora', 'Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.', 'Stopień ciepła według Reaum.', 'Stan powietrza wilgotnego', 'Kierunek i siła wiatru', 'Stan atmosfery'. Rows include 7. god. zrana, 2. god. popoł., 10. god. wiecz. for two consecutive days.

M. A. S.

Dziś: Przedstawienie niem.: „Martel“ oder: „Der Tanzboden in Schnabelhausen.“ (Parodya opery „Martha.“

KRONIKA.

W Matyowcach jadąc cesarską drogą z Kołomyi znaleźli ludzie (26. maja) zatopione pod mostem dziecię niespełna dwuletnie, córeczkę Anny Popadychy z Drohobyczy, a mamki w Kołomyi. Sprawczyni tego morderstwa okazała się Ołena Łan . . . , która matce zobowiązała się zanieść jej dziecię do Podhajczyk, i u bezdzietnego wuja swego umieścić na wychowaniu, za opłatą raz na zawsze 4 zlr. Ale chcąc zatrzymać otrzymane 4r. dla siebie, po drodze utopiła dziecię.

- Z Aradu przybyła do wielkiego Waradzynu deputacja licząca stu członków, by Jej Mości Cesarzowej złożyć upominek. Dar ten składa się z trypty-genu srebrnego w stylu niemiecko-gotyckim wieku 14go. Jestto dzieło kun-sztowne i przepyszne, i może służyć za kropielnicę. Otworu i zamknięcia strzegą trzy aniołki, pod którymi zakryto sprężyny po rogach. Z wiekiem zam-knięciem na tryptygen kształt czterokątny z ozdobami w płaskorzeźby podobnymi wykonaniem do czterech ewangelistów umieszczonych spodem. Płaskorzeźba przedstawia: „Chrystusa Pana 1) nauczającego mędrców w kościele; 2) nauczają-cego lud na górze; 3) mówiącego do św. Piotra: „na tej opecie zbuduje ko-sciół mój“ i 4) wieczerzę pańską. Tryptogen otwarty przedstawia trzy płyty, na której oddane są w emalii te wizerunki: 1) Chrystus na górze oliwnej, 2) biczowanie i 3) ukrzyżowanie. Malowidło jest przepyszne. Całe dzieło sa-dzone jest ametystami i turkusami, a spodem także rubinami, perłami itp. Do tryptogenu należy także i nakrywka ze srebra kutego i wyżłabiana, z rączką złotą. Podstawę tej nakrywy stanowią trzy ślimaki kunsztowne, a między temi znajduje się herb miasta Aradu z czarnego marmuru, z lazuru i złotemi brze-gami, we środku emaliowany itd. Na ślimakach spoczywa trzech aniołków trzy-

mających kosz z rozmaitemi owocami. Mech w koszu składa się z 36 kamieni lazurowych. Ze środka wytryskuje sześć fontan, z których trzy ozdobione są główkami fantastycznymi. U tych fontan jest sześć girland zwieszonych.

- Między handlowcami artykułami na jarmarku w Lipsku, przed stulik-kudziesiąt laty, znajdowały się niekiedy bardzd dziwaczne towary, jakichby te-rasz nadaremnie szukano pomimo wygórowanej przemysłowości naszej; a co do-wodem, że cheiwi zysku spekulanci unieli i wtedy jak teraz korzystać z nałogu publiczności za osobliwościami. I tak w roku 1684 po oswobodzeniu Wiednia przez cesarskie, polskie i saskie wojsko, przybyli na jarmark św. Michała kupecy, i przywieźli kilka beczek wyrzynanych głów tureckich rozmaitego rodzaju i kształtu, strzyżonych i golonych z szkaradnemi twarzami i wąsikami. Przeda-wano je po sześć i ośm talarów, a szkaradna postać i twarz mocno szabła po-cięta, stanowiły ich wartość, rozesłano je także do Hiszpanii, Anglii, Holandyi, Francyi, Danii i Szwecyi. Jeden z tych spekulantów przywiózł na następny jarmark św. Michała oprócz towarów powyższych także za szczególniejszą oso-bliwość na sprzedaż żywą turecką dziewczynę mającą 20 lat i tureckiego chłopca o siedmiu latach, których pod Budą w Węgrzech pojmano. Kupiec i handlarz Kasper Rose kupił oboje, za dziewczynę dał cetnar cukru a za chłopca dzie-sięć talarów gotówką. Właściciel przyprowadził wkrótce do tego, że się oboje pozwolili ochrzcić i otrzymali imiona Barbara i Fryderyk. Gdy potem Rose umarł burmistrz Romanus co lubiał żyć wystawnie, przyjął ich do siebie dla upiększenia swego dworu, przebrał znówu po turecku, i przywrócił im dawne imiona Zulejmy i Solimana; chociaż się bogobojni mieszkańcy temu niechrze-szczańskiemu postępowaniu bardzo sprzeciwiali.